

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI ADMINISTRACJI I SPRAW
WEWNĘTRZNYCH
(NR 120)
z dnia 10 maja 2022 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 120)

10 maja 2022 r.

Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Wiesława Szczepańskiego (Lewica)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Marszałek Sejmu wniosku Koła Parlamentarnego Polska 2050 o przedstawienie na posiedzeniu Sejmu „Informacji Prezesa Rady Ministrów na temat stanu wypłaty świadczeń obywatelom Ukrainy, którzy przybyli do Polski po 24 lutego 2022 r., w szczególności jednorazowego świadczenia w wysokości 300 zł (o którym mowa w art. 31 ustawy z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa) oraz świadczeń z programu Rodzina 500+, a także świadczenia dla osób, które zapewniły uchodźcom z Ukrainy zakwaterowanie i wyżywienie w swoich domach (na podstawie art. 13 ww. ustawy) oraz działań koordynacyjnych podejmowanych przez wojewodów w celu usprawnienia procesu udzielania tych świadczeń”.

W posiedzeniu udział wzięli: **Stanisław Szwed** sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami oraz zdalnie **Szymon Wróbel** zastępca dyrektora Departamentu Administracji Publicznej w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Anna Pilarska** i **Magda Jedynak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Szanowni państwo, rozpoczynamy posiedzenie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. Uprzejmie informuję, że dzisiejsze posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Szanowni państwo, zanim przedstawię program porządku obrad, bardzo proszę o uruchomienie urządzenia w celu sprawdzenia kworum. To jest już jedno z ostatnich zdalnych posiedzeń Komisji, w związku z tym bardzo bym prosił, aby wszystkie osoby będące na sali zalogowały się i oddały głos. To samo dotyczy osób, które są poza salą i mają dostęp do iPada. Proszę o zagłosowanie. Głosowanie zamknę po przywitaniu gości, macie państwo chwilę czasu.

Szanowni państwo, w porządku obrad mamy jeden punkt, tj. rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Marszałek Sejmu wniosku Koła Parlamentarnego Polska 2050 o przedstawienie na posiedzeniu Sejmu „Informacji Prezesa Rady Ministrów na temat stanu wypłaty świadczeń obywatelom Ukrainy, którzy przybyli do Polski po 24 lutego 2022 r., w szczególności jednorazowego świadczenia w wysokości 300 zł (o którym mowa w art. 31 ustawy z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa) oraz świadczeń z programu Rodzina 500+, a także świadczenia dla osób, które zapewniły uchodźcom z Ukrainy zakwaterowanie i wyżywienie w swoich domach (na podstawie art. 13 ww. ustawy) oraz działań koordynacyjnych podejmowanych przez wojewodów w celu usprawnienia procesu udzielania tych świadczeń”.

Witam na posiedzeniu Komisji zaproszonych gości. Jest z nami pan minister Stanisław Szwed, sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej, ponieważ większość pytań dotyczyć będzie właśnie MRiPS. Nie wiem, czy jest pan dyrektor Szymon Wróbel? Jest, ale zdalnie. Witamy, panie dyrektorze – zastępca dyrektora Departamentu Administracji Publicznej w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. Zdalnie uczestniczy w posiedzeniu też pani Bogumiła Dertkowska, zastępca dyrektora Departamentu Pomocy i Integracji Społecznej w MRiPS, pani Dorota Gieriej, zastępca dyrektora Departamentu Polityki Rodzinnej w MRiPS, oraz pani Justyna Pawlak, dyrektor Departamentu Pomocy i Integracji Społecznej w MRiPS. W związku z tym myślę, że pan poseł wnioskodawca będzie miał możliwość odpytania osób, które są kompetentne w tym zakresie.

Bardzo proszę o podanie liczby osób, które są zalogowane i uczestniczą w posiedzeniu Komisji. Stwierdzam, że w posiedzeniu Komisji uczestniczy 31 posłów, w związku z tym mamy kworum, a zatem przystępujemy do rozpatrzenia i zaopiniowania wniosku. Ponieważ wniosek o informację został złożony przez Koło Parlamentarne Polska 2050, bardzo proszę przedstawiciela tego ugrupowania o przedstawienie tego wniosku. Panie pośle, 5 minut na uzasadnienie wniosku, a potem, przed głosowaniem, będzie miał pan kolejne 5 minut na podsumowanie. Bardzo proszę o przedstawienie uzasadnienia.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, panie ministrze, zaproszeni goście, nasz wniosek pan przewodniczący już przeczytał, więc ja może zajmę się pokrótce uzasadnieniem. 24 lutego wybuchła wojna w Ukrainie, a 12 marca Sejm w szybkim tempie przyjął ustawę o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym toczącym się na terenie tego państwa, zwaną przez nas i nie tylko przez nas „specustawą” ukraińską. W ustawie tej zawarto szereg przepisów uprawniających obywateli Ukrainy, jak również goszczących ich mieszkańców Polski do uzyskania szeregu świadczeń pieniężnych. Należą do nich: jednorazowe świadczenie powitalne w wysokości 300 zł dla każdego obywatela Ukrainy objętego działaniem ustawy (przypomnę, że mówi o tym art. 31 „specustawy”), świadczenie tzw. pomocowe w wysokości 40 zł za dzień dla gospodarzy goszczących obywateli Ukrainy, o czym wspomina art. 13, a także świadczenia z programów Rodzina 500+ i Rodzinny Kapitał Opiekuńczy oraz świadczeń rodzinnych, co możemy znaleźć w art. 26 wspomnianej ustawy.

Na podstawie publicznie pojawiających się doniesień oraz wielu informacji napływających od obywateli jasne jest, że odpowiednie organy administracji publicznej, w tym zwłaszcza jednostki samorządu terytorialnego oraz Zakład Ubezpieczeń Społecznych zostały dosłownie zalane, zatłkane setkami tysięcy wniosków o wymienione przeze mnie świadczenia. Niestety dochodzą zapewne do każdego z pań posłanek, panów posłów, a także pana ministra informacje dotyczące różnego sposobu wykładni przepisów dotyczących świadczeń, zwłaszcza świadczenia pomocowego, przez odpowiednie organy. Dlatego Koło Parlamentarne Polska 2050 wnosi, prosi, aby rząd udzielił odpowiedzi na następujące pytania szczegółowe: w jakiej liczbie wpłynęły do odpowiednich organów wnioski dotyczące świadczeń, o których wspomniałem? Ile procent tych wniosków zostało już rozpatrzonych? Jaki jest szacunkowy odsetek wniosków rozpatrywanych negatywnie, a jeśli takie są, z jakich to następuje powodów? Jakie kwoty zostały już wypłacone na świadczenia? Jaki jest przeciętny okres oczekiwania na wypłatę? Prosimy także o odpowiedź na pytanie, jakie kwoty przekazał rząd jednostkom samorządu terytorialnego w celu wypłaty świadczeń powitalnych i pomocowych? Czy rząd jest w stanie oszacować w przybliżeniu, jaka kwota zostanie ostatecznie wypłacona na świadczenia, biorąc pod uwagę choćby ostatnią nowelizację ustawy wydłużającą okres wypłaty świadczenia pomocowego?

Paweł Żebrowski, rzecznik ZUS, poinformował w kwietniu, że wypłaty 500+ dla beneficjentów „specustawy” ruszą w maju. Czym spowodowane jest to opóźnienie? Dzisiaj, idąc na posiedzenie Komisji, usłyszałem informację o takich opóźnieniach np. w Bydgoszczy. Czy wypłaty już ruszyły? W jakim sensie, na ile rzeczywiście ruszyły, a jeśli nadal są jakieś kłopoty, to z czego one wynikają? Urzędnicy samorządowi zgłaszają pro-

blemy interpretacyjne związane z wypłatą świadczenia pomocowego. Kontrowersje budzi zwłaszcza to, czy jest konieczna weryfikacja warunków, w których przebywają goście z Ukrainy, oraz co uczynić np. w przypadku, gdy goście ci już wyjechali. Tutaj należałoby zwrócić uwagę, że świadczenie zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów jest wypłacane z dołu. Czy minister lub wojewodowie wystosowali do jednostek samorządu terytorialnego pisma interpretacyjne? Jeśli tak, to jakie, jaka jest ich treść? Na jakim etapie jest tworzenie internetowej bazy danych o świadczeniach pomocowych, która ma zostać stworzona na mocy znowelizowanego art. 13a „specustawy”? Dzisiaj, jak to zwykle przy tej ustawie, w trybie ekspresowym, a nawet ponadekspresowym o godz. 20 mamy znowu zająć się nowelizacją dotyczącą właśnie tworzenia internetowej bazy danych.

Warto zwrócić uwagę, że w przypadku tych świadczeń jak rzadko kiedy liczy się czas. Uchodźcy oraz goszczący ich gospodarze potrzebują pomocy tu i teraz, jak najszybciej. Jakie kroki rząd oraz wojewodowie w ramach koordynacji działań administracji i organizacji pozarządowych, którą powierza im art. 12 ust. 2 „specustawy”, zamierzają podjąć, aby usprawnić i przyspieszyć przekazywanie świadczeń? Wiem, że strona rządowa uczestniczy w rozmowach z samorządem, wiem, że takie spotkanie komisji odbyło się w ubiegłym tygodniu. W niedzielę i w poniedziałek byłem we Wrocławiu i przysłuchiwałem się obradom samorządowego okrągłego stołu w sprawie pomocy uchodźcom z Ukrainy. Gospodarz tego spotkania z ramienia rządu, wojewoda dolnośląski, powiedział tam, że reprezentuje sekretarza stanu w MSWiA. W pracach tego okrągłego stołu brały udział osoby z kancelarii premiera. Zwróciłem uwagę to, co powiedział wczoraj wojewoda we Wrocławiu; przywołał on słowa o zaufaniu i solidarności. Dodałbym jeszcze, że ważne słowo to także wspólnota. A zatem zaufanie, solidarność, wspólnota, ale także dyskusja i informacja, informacja na temat pomocy uchodźcom z Ukrainy, którzy po 24 lutego znaleźli się w niezwykle trudnej sytuacji. Sejm w tej sprawie też powinien być okrągłym stołem, bo przecież w Sejmie, proszę państwa, powinien, a wręcz musi powstawać cały system długotrwałego wsparcia dla tych, którzy dom, opiekę, pomoc znaleźli po 24 lutego właśnie w naszym kraju. System wsparcia to także informacja, transparentność dla tych, co szukają pomocy, i dla tych, co jej udzielają. Dlatego bardzo proszę szanowną Komisję, abyśmy rzeczywiście przyjęli ten wniosek i byśmy uzyskali informację na posiedzeniu Sejmu od prezesa Rady Ministrów na temat, o którym we wniosku napisaliśmy.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, zanim udzielię panu głosu, o możliwość wypowiedzenia prosił pan wiceprzewodniczący Piotr Kaleta, więc oddam mu na chwilę głos, a potem rozumiem, że pan minister ustosunkuje się do wniosku, jak myślę, poszerzonego przez pana posła Zimocha. Wysłuchalibyśmy odpowiedzi, a potem odbylibyśmy dyskusję, ewentualnie pytania, odpowiedzi. Jeśli pan minister nie będzie w stanie odpowiedzieć, to być może też zdalnie ktoś uzupełni. Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Piotr Kaleta (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, chciałbym zadać pytanie, może niekoniecznie do pana posła Tomasza Zimocha, do posła wnioskodawcy, ale przeczytałem w tej chwili propozycję, którą pan złożył, która jest we wniosku do pani marszałek, aby ta debata mogła się odbyć na posiedzeniu plenarnym. Panie pośle, mamy dzisiaj pana ministra, wydaje mi się, że w czasie posiedzenia plenarnego i tak przedstawicielem pana premiera byłby resort rodziny, stąd moje pytanie, czy jest zasadne, żebyśmy na ten temat dyskutowali na posiedzeniu plenarnym, bo przecież mamy doskonałą możliwość dyskusji na ten temat na posiedzeniu naszej Komisji. Myślę, że tematy związane z kwestią jakiegokolwiek pomocy dla Ukrainy – czy to, o co wnioskował pan poseł, czy te, które będą się pojawiać w przyszłości – to będzie taka trochę niekończąca się opowieść, ponieważ do tych tematów, do tych różnych problemów będziemy wracali, będziemy podchodzili. Wydaje się, że ten wniosek, który pan poseł składa, niejako zawęża temat do sytuacji, że będziemy dyskutować o tym, co się wydarzyło do dnia 10 maja. A tak na dobrą sprawę, tak jak powiedziałem, ta dyskusja powinna się toczyć ciągle i wydaje mi się, że forum naszej Komisji czy może nawet pomysł powołania specjalnej podkomisji do tego, aby właśnie dyskutować... – nie, nie, mówię o tym tylko w formie jakiegoś

pomysłu, projektu czy kwestii do rozważenia – byłby bardziej zasadny niż dyskusowanie na posiedzeniu plenarnym. Tak jak powiedziałem, wydaje mi się, że będą się pojawiały takie okoliczności, że trzeba będzie o nich dyskutować, komentować czy przedstawiać pewne propozycje, ba, czy nawet krytykować rozwiązania, które istnieją w tej chwili lub pojawią się w przyszłości. Dlatego uważam, że taka dyskusja powinna się odbyć na posiedzeniu naszej Komisji i ona za chwilę tak czy owak będzie miała miejsce, a nie do końca jestem przekonany, czy ona powinna się odbywać na posiedzeniu plenarnym. Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Zanim oddam głos panu ministrowi, udzielę panu odpowiedzi, panie przewodniczący. Otóż wniosek koła parlamentarnego został skierowany do pani marszałek celem przedstawienia tej informacji na posiedzeniu Sejmu. Zgodnie z obowiązującymi przepisami pani marszałek skierowała ten wniosek do Komisji, aby Komisja w głosowaniu, po wysłuchaniu informacji podjęła decyzję, czy te informacje, która pan minister i jego współpracownicy oraz przedstawiciele innych resortów przedstawiają, są wystarczające i nie będzie potrzeby angażowania do tego parlamentu. Dlatego jeżeli po zakończeniu posiedzenia Komisji większość uzna, że one są wystarczające, to ten wniosek nie będzie już dalej procedowany w Sejmie w takim kontekście. Ale minutę, panie pośle, bo pan minister czeka z niecierpliwością w blokach startowych na udzielenie odpowiedzi.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Ja nawet szybciej niż minutę, panie przewodniczący. Dziękuję bardzo. Ja bardzo się cieszę, bo to jest chyba pierwsza wypowiedź pana przewodniczącego Piotra Kalety, która nie jest agresywna, a która daje nadzieję na to, że rzeczywiście możemy o poważnym problemie, o bardzo ważnej ustawie spokojnie porozmawiać. I to jest już plus tego wniosku, że pan przewodniczący Kaleta tak do tego podchodzi, bo właśnie o tym mówię, że Sejm powinien być też okrągłym stołem, powinien być miejscem, gdzie o tym normalnie dyskutujemy, ponad podziałami.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo dziękuję. Oddaję panu głos, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej Stanisław Szwed:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, rozpocznę od ogólnej informacji dotyczącej samej pracy nad ustawą, bo przecież wasza Komisja była tą wiodącą, która bardzo rzetelnie i ciężko pracowała nad rozwiązaniami, nad jakimi dzisiaj dyskutujemy. Ale myślę, że przy okazji tej ustawy warto też powiedzieć jedną bardzo ważną rzecz. Myślę, że od niepamiętnych czasów, przynajmniej ja sobie nie przypominam, żeby była tak bardzo dobra współpraca przy realizacji ustawy jak jest w tej chwili między rządem a samorządem. I to trzeba wielokrotnie podkreślić, bo oczywiście ta ustawa musi być zrealizowana przy pomocy samorządów i instytucji rządowych, zarówno urzędów wojewodów, naszego ministerstwa, jak i innych ministerstw, MSWiA, ale też w innym zakresie organizacji pozarządowych. To warto podkreślić. Ostatnią inicjatywą, która jest dobrą odpowiedzią na różne sytuacje, które się pojawiają, jest powołanie międzyrządowego i samorządowego zespołu, który pracuje nad różnymi rozwiązaniami, na czele z panem ministrem Pawłem Szefernakerem i panem prezydentem Sopotu Jackiem Karnowskim. Tam też te tematy są dyskutowane, omawiane i na bieżąco przedstawiane choćby przy okazji nowelizacji ustawy, także tych, które jeszcze przed nami, w najbliższych tygodniach są planowane. Czyli te rozwiązania, które wprowadzamy, muszą być wspólnie realizowane.

I teraz jeżeli chodzi o rozwiązania, które wprowadziliśmy, to ja odpowiem na pytania dotyczące spraw, które są w zakresie naszego ministerstwa, a potem poproszę dyrektora Wróbla, żeby odniósł się do kwestii związanych z działaniami wojewodów i MSWiA. Generalnie przyjęliśmy od samego początku taką zasadę, że rozwiązania, które wprowadzamy, dotyczące obywateli Ukrainy, uchodźców, są na takim samym poziomie, jeśli chodzi o różnego rodzaju świadczenia, jak te dotyczące obywateli polskich. Jedynym wyjątkiem było jednorazowe świadczenie w kwocie 300 zł, które dotyczy wszystkich

uchodźców, bez względu na status. Każdy, kto legalnie przekroczył granicę, jest upoważniony do tego świadczenia. Warunkiem otrzymania tego świadczenia, podobnie jak w przypadku innych, jest uzyskanie numeru PESEL. W tej chwili, na dziś mamy ponad 1080 tys. osób, obywateli Ukrainy, którym nadano numer PESEL.

Jeśli chodzi o kwestie związane z jednorazowym świadczeniem, to zastosowaliśmy tu metodę, że ośrodki samorządowe, ośrodki gminne wypłacają to świadczenie po złożeniu bardzo prostego wniosku. Może być ten wniosek składany w formie papierowej lub elektronicznej i na dziś zostało złożonych ponad 340 tys. wniosków, a liczba osób, które otrzymały świadczenie, wynosi ponad 713 tys. Łączna kwota wypłaconych świadczeń to jest ponad 214 mln zł. Codziennie mamy taką informację na bieżąco podawaną, jeśli chodzi o kwestię związaną z wypłatą 300 zł.

Było też pytanie dotyczące przekazywanych środków. Na koniec kwietnia do 16 urzędów wojewódzkich, które przekazują środki poszczególnym samorządom, zgodnie z zapotrzebowaniem, przekazaliśmy ponad 282 mln zł, z czego dotychczas samorządy wypłaciły 183 mln zł, co stanowi 65% otrzymanych środków. Jeśli chodzi o poszczególne miesiące, to w marcu z tej kwoty zostało wypłacone 183 mln zł, tak jak powiedziałem, tj. 65%. Mam to rozpisane na poszczególne województwa i jeżeli będzie taka potrzeba, to przedstawię informację, jak poszczególne samorządy w danych województwach wypłacają te środki. Mogę podać, że na koniec kwietnia 100% środków zostało wypłaconych w województwie podkarpackim, ale są też województwa, gdzie wypłacono niespełna 13% – mówię o kwietniu – czyli różne sytuacje się zdarzały. Jak mówię, zapotrzebowanie składa gmina do urzędu wojewódzkiego, urzędy wojewódzkie miały środki i przekazywały je na bieżąco do urzędów gmin. To jest ta informacja dotycząca wypłaty 300 zł na każdego obywatela.

Obywatele Ukrainy mogą również skorzystać ze świadczeń pomocy społecznej, czyli np. posiłku, zasiłku celowego, zasiłku okresowego, pracy socjalnej, usług opiekuńczych, świadczonych także w domach pomocy społecznej, również w stosunku do osób wymagających całonocnej opieki. I tutaj stosujemy te same warunki i prawa jak w odniesieniu do obywateli naszego kraju. Jedyną zmianą jest to, że w przypadku obywateli Ukrainy nie przeprowadzamy wywiadów środowiskowych, jest tu tylko oświadczenie obywatela Ukrainy, czyli ta ścieżka jest uproszczona. Obywatele Ukrainy mogą również skorzystać z pomocy żywnościowej w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa. Zgodnie ze „specustawą” obywatelom Ukrainy przysługuje też bezpłatna pomoc psychologiczna. Według danych na koniec kwietnia z takiej formy pomocy skorzystało ponad 9 tys. osób. To tyle, jeśli chodzi o zakres działania dotyczący pomocy społecznej.

W zakresie dotyczącym świadczeń rodzinnych, czyli zarówno w przypadku programu Rodzina 500+ czy zasiłków rodzinnych, czy jednorazowych zapomóg z tytułu urodzenia dziecka, świadczeń rodzicielskich, świadczeń wychowawczych, Rodzinnego kapitału opiekuńczego, świadczenia Dobry start obywatele Ukrainy mogą również na tych samych zasadach korzystać z dofinansowania. W przypadku dofinansowania do pobytu dziecka w żłobku czy w klubie dziecięcy lub u dziennego opiekuna tak jak w przypadku naszych obywateli mamy tu kwotę 400 zł i obywatel Ukrainy też może z tego skorzystać.

Jeśli chodzi o program Rodzina 500+, to stosujemy te same zasady w odniesieniu do obywateli Ukrainy co do obywateli polskich, czyli żeby obywatel Ukrainy mógł skorzystać z takiego uprawnienia, musi złożyć wniosek w formie elektronicznej, musi mieć założony profil na Platformie Usług Elektronicznych w ZUS i musi mieć swoje konto bankowe, bo na to konto są przelewane środki. Również ZUS musiał przeformować system elektroniczny do obsługi tych osób. Jeśli chodzi o dane, to na koniec kwietnia do ZUS zostało złożonych 248 tys. wniosków na około 377 tys. dzieci. Jeśli chodzi o Rodziny kapitał opiekuńczy, to było 8261 wniosków. Wypłata świadczenia 500+ rozpocznie się w ZUS 12 maja. Każda z osób, która elektronicznie się zarejestrowała, dostaje informację, że świadczenie zostało mu przyznane. Jeśli chodzi o wypłatę Rodzinnego kapitału opiekuńczego, to tutaj ZUS planuje, że w pierwszej połowie czerwca takie środki zostaną wypłacone. Podobna sytuacja jest w przypadku świadczenia 500+. Te same warunki muszą być spełnione, jeśli chodzi o profil i wniosek elektroniczny, bo w tym przypadku wszystko się odbywa drogą elektroniczną i środki przelewane są na konto. Jeśli chodzi

o świadczenia rodzinne, zasiłki rodzinne, to w tej chwili jest złożonych 25 900 wniosków, a liczba przyznanych zasiłków rodzinnych wynosi 24 934. To są dane, którymi dysponujemy. Mamy też to w ujęciu na poszczególne województwa i jeżeli będzie taka potrzeba, to takie dane możemy przekazać.

Jeśli chodzi o świadczenia dotyczące pobytu uchodźców w poszczególnych rodzinach, to przypomnę, że mówimy tu o kwocie 40 zł, a w przypadku instytucji o kwocie 70 zł. Ale myślę, że pan dyrektor Wróbel przekaze szczegółowe dane, jakiej liczby to dotyczy. To tyle z mojej strony, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze zabierze głos?

Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:

Poproszę pana dyrektora Wróbla z MSWiA o uzupełnienie.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie dyrektorze, czy mógłbym prosić o zabranie głosu? Przepraszam, panie dyrektorze, ale nie słyszymy pana, proszę włączyć mikrofon. Nadal nie słyszymy. Może pan się jeszcze raz zaloguje, a w tym czasie, jeśli ktoś by miał pytania do pana ministra, poproszę o zabranie głosu. Jak pan dyrektor się zaloguje, to udzieli odpowiedzi w zakresie kwoty pobytowej. Czy ktoś z państwa posłów ma pytania? Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Ryszard Wilczyński (KO):

Dziękuję bardzo. Z tych informacji wynika, że świadczenie powitalne w wysokości 300 zł jakoś tak kroczy. Te dane nie są olbrzymie w stosunku do liczby uchodźców, których mamy, bo zdaje się, że pan mówił o około 700 tys., tak? 714 tys. – to byłaby mniej więcej 1/3, czyli niedużo. A ile mamy numerów PESEL? 1080 tys. to też mało. Jest tu więc jakiś problem albo jakieś zjawisko, którego nie potrafimy zdefiniować, bo skoro mówimy o 2 mln, 2,5 mln uchodźców, a numer PESEL ma 1 mln z nich, to co z resztą? Jaki jest status uchodźców z Ukrainy w takim razie? To jest jedna kwestia do wyjaśnienia, myślę, że bardzo istotna. A druga dotyczy tego, że innego rodzaju świadczenia, do których mają obywatele Ukrainy prawo na takich samych zasadach jak obywatele polscy, to są małe liczby generalnie, oczywiście oprócz świadczenia 500+. Może pan przypomnieć, panie ministrze, ile wniosków było złożonych na 500+? Chyba na 300 tys. dzieci, więc jest... I tutaj przechodzę do pytania: czy mamy wiedzę, jak wygląda system informowania obywateli Ukrainy o możliwych instrumentach wsparcia? Czy macie państwo rozpoznanie, czy gminy uruchomiły takie punkty? Czy do każdej, nawet najmniejszej wiejskiej gminy taka informacja dociera? Oczywiście wiemy, jak ważne są te pieniądze, bo spotykam się też z tym, że ci ludzie są po prostu często bez pieniędzy i bez środków do życia. Chciałbym więc o to zapytać, bo zdaje się, że skoro decydujemy się na szeroki zakres wsparcia, analogiczny jak dla obywateli polskich, to konsekwencją byłoby poinformowanie uprawnionych, że mogą to i to zrobić, że mogą się o te środki ubiegać. Potrzebne jest tu wsparcie, bo istnieje bariera językowa, bariera mentalna, różnego rodzaju sytuacje, może też kwestie trudności technicznych, bo wszystko tu się dzieje internetowo. Zatem te punkty wsparcia powinny funkcjonować i powodować to, że tych wniosków mielibyśmy więcej i środków wypłaconych też mielibyśmy więcej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Teraz pani poseł, a później być może pan dyrektor będzie już mógł z nami się połączyć. Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, myślę, że był moment pomocy Ukraińcom, a w tej chwili przechodzimy do takiego momentu, kiedy obywatele Ukrainy, nasi przyjaciele, uchodźcy wojenni będą chcieli się usamodzielniać. To jest zresztą kierunek jak najbardziej pożądanym, żeby oni mogli, mówiąc kolokwialnie, sami stanąć na nogi. Mam dwa pytania. Pierwsze to jest kwestia zakwaterowania; czy rząd widzi ten problem, ponieważ wiele wspaniałych Polek i Polaków wzięło uciekających z terenów objętych wojną Ukraińców do siebie na tydzień, dwa, trzy. Ale

te osoby są już 2 miesiące, co często wyczerpuje obie strony psychicznie i fizycznie, choć to jest już na zupełnie inną rozmowę. Czy ten problem mieszkaniowy jest widoczny? Może należałoby uruchomić jakiś specjalny fundusz, który by dopłacał do samodzielnego wynajmowania mieszkań czy miejsc, gdzie ci ludzie mogliby się zatrzymać, gdzie mogliby żyć ze swoimi dziećmi? I nie myślę o takich miejscach jak Ptak Expo czy inne tego typu, które są bardzo potrzebne, ale na początku, kiedy pomagamy. Więc to jest ta kwestia zakwaterowania. Druga kwestia dotyczy 40 zł dla osób, które przyjeżdżają do siebie w takim wspaniałym odruchu serca obywateli Ukrainy, ale mówią, że to jest kwota dalece niewystarczająca, jeżeli chodzi o zakwaterowanie, opłacenie tych wszystkich kosztów związanych z zakwaterowaniem, a także wyżywieniem. Czy widzicie państwo potrzebę podniesienia tej kwoty 40 zł, bo jest ona niewystarczająca? I czy ma pan informację, jak wygląda kwestia posiłków, obiadów dla dzieci z Ukrainy, bo docierają do mnie sygnały, że są z tym problemy. Chodzi o bezpłatne posiłki w szkole. Bardzo serdecznie dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Czy pan dyrektor Wróbel już może zabrać głos? Nadal pana nie słyszymy. Nie ma pan dostępu do innego urządzenia? Albo w samochód i do Sejmu. Panie ministrze, proszę o odpowiedź na pytania.

Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:

Dziękuję bardzo. Odpowiadając na pytania dotyczące liczby uchodźców, musimy wziąć pod uwagę dwie rzeczy. Oczywiście to jest wszystko na wniosek osób, które chcą z tego skorzystać – i to by była najprostsza odpowiedź – ale szacujemy w tej chwili, że około 1,5 mln osób pozostaje w naszym kraju, czyli niespełna 0,5 mln osób nie ma numeru PESEL. Tak szacunkowo możemy to wyliczyć. Z jakich względów, do końca nie wiemy, może to być sytuacja taka, że te osoby wyjechały i chcą wracać. Widzimy taki ruch, bo codziennie otrzymujemy raport od Straży Granicznej, że liczba osób wjeżdżających i wyjeżdżających się pokrywa, a w okresie Świąt Wielkanocnych w Ukrainie liczba wyjeżdżających z naszego kraju była wręcz wyższa. Część osób pojechała dalej, do krajów europejskich, do Niemiec, Czech, Holandii, Hiszpanii, Wielkiej Brytanii. Czyli około 400 tys. osób zapewne nie ma numeru PESEL, a jeżeli go nie ma, jak już wcześniej mówiłem, to nie może skorzystać z różnego rodzaju uprawnień.

Jeżeli chodzi o informacje, to strony internetowe, infolinie czy ulotki w punktach recepcyjnych są w języku ukraińskim i polskim. Może się zdarzyć w jakimś samorządzie, że czegoś nie ma, choć są spotkania z samorządami na poziomie nie tylko Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, zespołu, o którym mówiłem, ale też poszczególni wojewodowie robią spotkania z samorządowcami na swoim terenie, bo przecież samorząd odgrywa tu ogromną rolę, choćby w kwestii dotyczącej zakwaterowania i mieszkań, które wyznaczamy, bo przecież mamy cały czas duży zasób wolnych mieszkań w razie potrzeby. Mówiła o tym pani poseł, że część osób indywidualnych będzie rezygnowała z utrzymywania gości z Ukrainy i my ich wtedy przenosimy do tych miejsc, które mamy. Mam na myśli miejsca ze Skarbu Państwa czy instytucji rządowych, które są w dyspozycji, bo to jest i ZUS po naszej stronie, i OHP, i spółki Skarbu Państwa itd., można tutaj wymieniać. W tym zakresie jesteśmy w jakiś sposób zabezpieczeni, że nie będzie takiej sytuacji, gdzie ktoś zostanie wyrzucony na bruk i nie będzie dla niego miejsca, takiego zagrożenia nie ma. Szczególnie na początku przyjeżdżały do nas osoby, które w Ukrainie lepiej sobie radziły, były bardziej mobilne czy bardziej zasobne itd., czyli one nie potrzebowały takiego wsparcia jak inni. Przepływ ludzi wynika z sytuacji na froncie w Ukrainie, bo jeżeli ten front się przeniósł na wschodnią część Ukrainy, to większość uchodźców w samej Ukrainie jest w tej chwili wewnątrz kraju, czyli ten napór na nasz kraj jest w tej chwili mniejszy. Oczywiście zakładamy taką sytuację, że jeżeli front by się przeniósł na zachodnią Ukrainę, to wtedy mielibyśmy do czynienia z większym napływem do naszego kraju.

Jeżeli chodzi o wsparcie, to nie dodałem wcześniej, że wypłatę świadczenia w wysokości 40 zł dla osób prywatnych i 70 zł dla instytucji wydłużyliśmy o kolejne dwa miesiące, czyli do 24 czerwca te środki będą wypłacane. Nie przewidujemy w tej chwili zwiększenia tych środków, bo przyjęliśmy taką zasadę, która w tej chwili powoli się zaczyna spraw-

dzać, że praktycznie uwolniliśmy cały rynek pracy. Najprostsza formuła: ktoś wjeżdża do naszego kraju, zgłasza się do jakiegokolwiek pracodawcy, który go chce zatrudnić, i pracodawca ma tylko obowiązek powiadomić powiatowy urząd pracy w ciągu 14 dni, że taka osoba jest zatrudniona. Nie trzeba żadnych zezwoleń, zaświadczeń, to jest najprostsza forma. Na dziś mamy zarejestrowanych 123 tys. takich osób, ale trzeba też powiedzieć, że około 700 tys. osób jest w tej chwili zarejestrowanych w ZUS i to są osoby, które pracują w różnych formach i opłacane są za nie składki, mamy je w ewidencji. To są osoby, które przyjechały na wcześniejsze oświadczenia, na zezwolenia, karty pobytu itd., czyli to jest szeroki wachlarz i jeżeli mówimy teoretycznie o 1,5 mln osób na terenie naszego kraju, to do tej grupy trzeba doliczyć jeszcze około 700 tys., czyli w sumie mamy około 2 mln czy 2200 tys. osób w naszym kraju. I ta liczba jest płynna, nie możemy powiedzieć, że ona jest stała. Z ostatnich informacji ze sztabu, który dotyczy obywateli Ukrainy – sam osobiście w nim dziś uczestniczyłem – wynika, że choćby dzisiejszego dnia wjechało 3 tys. osób, z czego 500 oświadczyło, że są uchodźcami. Zatem 2500 osób przyjechało jakby w innym celu, nie była to ucieczka przed wojną, tylko w innym celu. Sytuacja się zmienia, bo zaczyna się u nas sezon, przyjeżdżają ludzie do pracy itd. To jest też ważna informacja. Część też oczywiście, jak powiedziałem wcześniej, jedzie dalej. Nie mamy w tej chwili takiej kontroli, jeśli chodzi o granice wewnątrz UE, jak te osoby się przemieszczają.

Mamy też wprowadzony przepis dotyczący tego, że jeżeli ktoś opuszcza nasz kraj na więcej niż 30 dni, wyjeżdża na Ukrainę, to traci uprawnienia do świadczeń i myślę, że to jest ważna informacja. Jeżeli wyjechałby do krajów UE i wrócił, to w tej chwili nie jesteśmy w stanie tego uchwycić, choć takie osoby też się na pewno zdarzają. Czy możemy oszacować koszty? W tych pierwszych tarczach, pamiętacie państwo, był chyba szacunek na poziomie 8 mld zł, jeżeli dobrze pamiętam. Jakie będą następne? Trudno w tej chwili przewidzieć. Jest tu też kwestia służby zdrowia, kosztów, jakie ponosimy. Oczywiście czekamy na uruchomienie jakichkolwiek środków z Komisji Europejskiej, bo na razie żadne do nas nie trafiły. Mimo obietnic dzisiaj posiłkujemy się tylko środkami z naszego budżetu państwa, plus możemy sobie – jak mówi UE – robić przesunięcia w ramach środków, które już otrzymaliśmy, ale to jest praktycznie nierealne, bo wszystkie są praktycznie zagospodarowane czy to przez samorządy, czy inne programy, które realizujemy. Dzisiaj wsparcia z UE nie mamy, czekamy na decyzje, które będą skutkowały przekazywaniem dodatkowych środków na podejmowane przez nas działania. W tej chwili zespół rządowo-samorządowy pracuje nad rozwiązaniami dotyczącymi edukacji, bo to jest duży problem. W kontekście nowego roku szkolnego takie rozwiązania będą przygotowywane. To tyle. Nie wiem, czy pan dyrektor Wróbel już się połączył, żeby uzupełnić dane.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pan dyrektor jest w stanie z nami się połączyć czy nie?

Zastępca dyrektora Departamentu Administracji Publicznej w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Szymon Wróbel:

Mam nadzieję, że mnie teraz słyhać?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Teraz słyhać.

Zastępca dyrektora departamentu w MSWiA Szymon Wróbel:

Bardzo przepraszam za te problemy techniczne, pierwszy raz mi się to zdarzyło. Łączę się w tej chwili z komórki, więc wybaczą państwo, że będę miał wyłączoną transmisję wideo. Jeśli chodzi o świadczenie w wysokości 40 zł za zakwaterowanie i wyżywienie, które jest przewidziane w art. 13 ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy, to jest ono przyznawane na wniosek osób prywatnych lub innych podmiotów, które zapewniają obywatelom Ukrainy na własny koszt zakwaterowanie i wyżywienie. Te wnioski są przyjmowane i rozpatrywane przez właściwe jednostki organizacyjne w poszczególnych gminach. Zgodnie z przyjętą procedurą po pozytywnym rozpatrzeniu takich wniosków stosowne zapotrzebowania na środki finansowe są przekazywane wojewodom, którzy te środki po prostu

uruchamiają i przelewają na konta poszczególnych gmin w celu dalszej wypłaty dla wnioskodawców. Według danych na dzień 9 maja w skali całego kraju na te świadczenia za zakwaterowanie i wyżywienie według stawki 40 zł na osobę za dzień zostało przekazanych do jednostek samorządu terytorialnego, do gmin ponad 582 mln zł. Nie dysponujemy w tej chwili bardziej szczegółowymi danymi, ile takich wniosków zostało złożonych i jaki jest czas ich rozpatrywania, ponieważ na tę chwilę nie ma centralnego systemu teleinformatycznego, który pozwalałby generować takie dane. Gdybyśmy mieli zbierać takie informacje, to musielibyśmy zaangażować bezpośrednio wszystkie te osoby i te urzędy, które się zajmują wypłatą tych świadczeń, co by je odciągnęło od bieżących zadań związanych z realizacją tych świadczeń. Można pewne szacunki poczynić na podstawie tej ogólnej kwoty, która została przekazana samorządom, próbować z tego wywodzić, ile tzw. osobodni zostało zakontraktowanych do wypłaty przez poszczególne jednostki samorządu terytorialnego. Poprzez proste działania matematyczne to wychodzi około 240 tys. To jest oczywiście pewna liczba, która nie odzwierciedla rzeczywistości, bo część wniosków jest rozpatrzona, część jeszcze jest w trakcie procedowania. A chciałbym przypomnieć, że zgodnie z przepisami gminy mają 30 dni na rozpatrzenie takich wniosków.

Co do weryfikacji warunków zakwaterowania i wyżywienia, to w sytuacji, kiedy to świadczenie jest płatne z dołu i rzeczywiście może być taka sytuacja, że danych osób już po prostu nie będzie w danym miejscu, rozporządzenie Rady Ministrów dotyczące przyznawania tych świadczeń daje pewną swobodę samorządom, żeby mogły reagować w sytuacjach ewentualnie wątpliwych. Przy takiej skali weryfikowanie każdego miejsca zakwaterowania zaangażowałoby bardzo dużą rzeszę pracowników i mogłoby być przeciwnie skuteczne, jeżeli chodzi o realizację. Dlatego w sytuacjach wątpliwych, kiedy do urzędu, do jednostki organizacyjnej gminy mogą dotrzeć informacje wskazujące na to, że warunki zakwaterowania mogą zagrażać życiu lub zdrowiu obywateli Ukrainy, wówczas taka weryfikacja na miejscu może zostać przeprowadzona, ale nie jest ona niezbędnym warunkiem, żeby takie świadczenie wypłacić. Główny problem związany z wypłatą tych świadczeń, na który samorządy zwracały uwagę, to była trudność weryfikacji statusu tych osób, tzn. czy mamy do czynienia rzeczywiście z osobami, którzy są uchodźcami, obywatelami Ukrainy w rozumieniu ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy. Jedyнным w zasadzie miarodajnym narzędziem pozwalającym na zweryfikowanie tego, czy mamy do czynienia z taką osobą, jest nadany numer PESEL. Stąd ta ostatnia zmiana, którą przyjął parlament, którą rozpatrywała również Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych, wprowadzająca obowiązek podawania numeru PESEL we wnioskach.

Co do wytycznych, które dotyczą pojawiających się ewentualnych wątpliwości w sprawie interpretacji przepisów, w szczególności art. 13, ale także aktów wykonawczych, które uszczegóławiają pewne kwestie dotyczące przyznawania świadczenia za zakwaterowanie i wyżywienie, to takie wytyczne zostały niedługo po przyjęciu tych rozwiązań przekazane do samorządów na zasadzie pytań i odpowiedzi. W najbliższym czasie planujemy przekazać wojewodom aktualizację tych wytycznych, a ci prześlą je do poszczególnych jednostek samorządu terytorialnego. Niezależnie od tego spotykamy się na bieżąco z przedstawicielami poszczególnych jednostek samorządu terytorialnego w ramach zespołu rządowo-samorządowego ds. uchodźców wojennych z Ukrainy. Rozmawiamy z przedstawicielami wszystkich dużych miast, tzn. miast prezydenckich w Polsce, z przedstawicielami poszczególnych korporacji samorządowych reprezentujących zarówno gminy wiejskie, miejsko-wiejskie o tych sprawach i rozwiewamy na bieżąco wszelkie wątpliwości w tym zakresie. Spotykamy się też na poziomie operacyjnym z przedstawicielami poszczególnych urzędów i staramy się tutaj również służyć pomocą. Jeżeli pojawiają się jakieś informacje dotyczące kwestii problematycznych, to są one rozwiązywane na bieżąco, ponieważ w tych spotkaniach biorą udział wojewodowie. Dzięki temu mamy szybką reakcję i w sposób bardzo sprawny rozwiązujemy wszystkie problemy, które się pojawiają w tym zakresie.

Co do bazy danych, systemu teleinformatycznego, którego podstawy znalazły się w ostatniej nowelizacji, to trudno mi jest odpowiedzieć na pytanie, kiedy on powstanie, ponieważ jest to rola ministra cyfryzacji. Wiem, że KPRM reprezentująca ministra

cyfryzacji w tym zakresie prowadzi intensywne prace i mamy zapewnienie, że to nastąpi w najbliższym czasie.

Jeśli chodzi o kwestię podwyższenia świadczenia w wysokości 40 zł, to na tę chwilę takie kroki nie są planowane. Kwestia problemu mieszkaniowego, który ewentualnie rysuje się po zaprzestaniu wsparcia dla osób goszczących, to jest to rzeczywiście problem, który jest dostrzegany zarówno przez stronę rządową, jak i przez przedstawicieli poszczególnych samorządów. W tej sprawie odbył się wczoraj podstolik w ramach okrągłego stołu. Zostały sformułowane określone rekomendacje strony samorządowej, które mają się znaleźć w białej księdze, jaka zostanie przekazana rządowi. Niezależnie od powyższego chciałem państwu powiedzieć też o tym, że dzisiaj odbyło się spotkanie w ramach zespołu rządowo-samorządowego z udziałem pana ministra Szefernakera, pana prezydenta Karnowskiego, jak również pana ministra Uścińskiego, gdzie właśnie o tych sprawach mieszkaniowych prowadziliśmy bardzo merytoryczne rozmowy. Jest nawiązana współpraca bieżąca między ministerstwem a stroną samorządową i te prace w zakresie pewnych usprawnień legislacyjnych w obszarze mieszkaniowym będą kontynuowane, żeby wypracować jak najlepsze rozwiązania legislacyjne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Panie dyrektorze, mam jedno pytanie. Czy mógłby pan wyjaśnić, jak kształtowane są ceny, które ustalają wojewodowie? Przypominam, że zanim zostało wprowadzone to 40 zł, wojewodowie mówili o 120 zł i na takie kwoty były podpisywane umowy; w innych województwach było to 60, 70 zł. Czy wytyczne są ustalone przez ministerstwo, czy też każdy wojewoda ma dowolność w zakresie kwot, na które podpisał umowy z poszczególnymi przedsiębiorcami na zakwaterowanie tych osób?

I teraz wracam jeszcze do kwestii, o której pan wspominał. Wielu przedsiębiorców – mówię tutaj o osobach, które miały różnego rodzaju ośrodki wypoczynkowe, motele – przyjmowało uchodźców z Ukrainy na 2–3 miesiące, a za chwilę zaczyna się sezon. Czy w związku z tym jesteście państwo przygotowani na to, że za chwilę te osoby powiedzą: skończyło się, przyjąłem na 2 miesiące i niestety, ale wyprowadzajcie się państwo, bo zaczyna się sezon urlopowy, będą turyści, a od turystów mogę otrzymać więcej. Czy państwo macie jakąś bazę lokalową, inwentaryzację, gdyby się okazało, że na tę chwilę kilkadziesiąt czy kilkaset osób może zostać wykwaterowanych? Czy jesteście panowie w stanie te osoby przenieść? To rzeczywiście jest problem, dlatego że może się okazać, że wojna w Ukrainie szybko się nie skończy, wszystko wskazuje na to, że może trwać jeszcze bardzo, bardzo długo i że po 24 czerwca część z tych ludzi nie znajdzie sobie pracy, część ludzi mająca małe dzieci, czasami nawet dwójkę, do pracy nie pójdzie. Stąd pytanie, co wtedy, czy macie państwo już w zanadrzu rozwiązanie, co dalej z nimi? Czas płynie nieubłaganie i w tej chwili zostaje tylko miesiąc, więc myślę, że jakieś rozwiązanie w tym zakresie rząd powinien mieć, co z osobami, które nie mają gdzie wrócić i nie wrócą, a mieszkania dla nich nie będzie. Czy państwo macie dla nich jakieś konkretne rozwiązanie? Czy rząd planuje jakieś konkretne rozwiązanie? Dziękuję bardzo.

Zastępca dyrektora departamentu w MSWiA Szymon Wróbel:

Szanowny panie przewodniczący, jest prowadzona baza danych dotycząca ofert pomocy obywatelom Ukrainy na stronie <pomagamukrainie@gov.pl>. Poszczególni wojewodowie dysponują również odpowiednią bazą informacji o miejscach noclegowych. Gdyby te miejsca noclegowe okazały się niewystarczające, ustawa o pomocy obywatelom Ukrainy zawiera odpowiednie instrumentarium prawne, które umożliwia wojewodom zakontraktowanie takiego zakwaterowania poprzez odpowiednie umowy, porozumienia czy też polecenia wydawane poszczególnym jednostkom samorządu terytorialnego. Zatem w tym zakresie z jednej strony jesteśmy przygotowani od strony prawnej, z drugiej strony jest pewien zasób, który może zostać wykorzystany na bieżąco.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Wojewodowie mają jakieś wytyczne? Dlatego że jak widzę, te ceny w różnych województwach są różne, w jednych jest 110 zł, w jednych 120 zł, a w innych 70 zł, 80 zł. Czym to jest spowodowane?

Zastępca dyrektora departamentu w MSWiA Szymon Wróbel:

Już tłumaczę. Świadczenie w wysokości 40 zł oparte jest na art. 13 ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy i ono jest skierowane do osób, podmiotów, które w ramach tzw. dobroczynności udzielają gościny obywatelom Ukrainy. Stawka przewidziana rozporządzeniem jest określona na poziomie 40 zł. Jeżeli chodzi o porozumienia, pewne umowy, które zawierali wojewodowie, to one są oparte na art. 12 ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy i w tym zakresie ta ustawa sankcjonowała również z mocą obowiązującą od 24 lutego pewne działania, które wojewodowie podejmowali, zanim ta ustawa została uchwalona, kiedy były prowadzone negocjacje z określonym podmiotami w celu zapewnienia miejsc noclegowych. Te warunki i oferty są różne w różnych województwach, bo mamy do czynienia z rynkiem zróżnicowanym i te warunki cenowe w Warszawie są inne, a inne są np. w Kielcach albo w Białymstoku i z tego też wynikają poszczególne różnice.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciałby zadać pytanie? Panie pośle, ja wiem, pan jest na końcu, ostatni będą pierwszymi. Ale pytam, czy ktoś z pozostałych państwa posłów chciałby jeszcze zadać pytanie? Czy nie ma już pytań do pana ministra? Bo potem oddam głos panu posłowi Zimochowi jako osobie, która może zapytać, a potem podsumować. Nie widzę chętnych do zadania pytania, w związku z tym, panie pośle, panie Tomaszu, bardzo proszę o ewentualne pytanie, podsumowanie i jeżeli nie będzie więcej pytań, to przystąpię do głosowania nad tym, czy informacja jest wystarczająca, czy też powinna być przedmiotem obrad Sejmu.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący, ta kilkunastominutowa dyskusja, posiedzenie Komisji świadczy o tym, że warto dyskutować i jest potrzeba takiej dyskusji i rozmowy na ten temat. Korzystając z możliwości zadania pytania, nadal nie wiem, jaki jest szacunkowy odsetek wniosków rozpatrywanych negatywnie i jakie są główne tego powody. Pana dyrektora bym dopytał – pan powiedział, że do 9 maja, jeśli chodzi o świadczenie 40+, tak to nazwijmy, przekazano 528 mln zł. Panie dyrektorze, a kiedy rozpoczęto przekazywanie tych środków finansowych? Dlaczego to tak długo trwało? Dlaczego ciągle pytania stawiane także nam posłom brzmią: dlaczego ci, którzy goszczą uchodźców, tych pieniędzy tak długo nie otrzymują? Pytań jest bardzo dużo: co na przykład przy weryfikacji karty osoby przyjętej do zakwaterowania z bazą PESEL – to jest pytanie konkretne jednego z urzędów gminy – gdy osoba ta posiada obywatelstwo polskie? Jest to dziecko, które rok wcześniej otrzymało obywatelstwo ojca. Zgodnie z przepisem ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy pomoc dotyczy obywateli Ukrainy, a zgodnie z ustawą o obywatelstwie polskim nie możemy potraktować tego dziecka inaczej niż obywatela polskiego. To znaczy w tym przypadku świadczenie pieniężne na zakwaterowanie i wyżywienie w związku z działaniami wojennymi nie będzie się należało?

Zahaczyliśmy o ten problem, ale do końca go nie wyjaśniliśmy: co z wnioskami dotyczącymi osób, które były w naszym kraju wcześniej, czyli do 29 kwietnia, nie miały numeru PESEL, wyjechały, opuściły nasz kraj, a teraz osoba goszcząca składa wniosek o świadczenie? Sam pan dyrektor postawił znak zapytania, co w takim przypadku, gdy wymagany jest numer PESEL, a tych osób już nie ma albo w związku z tym krótkim pobytem w Polsce one o ten numer się nie starały?

Proszę zobaczyć, ile tu spraw się pojawia, ile tematów. System teleinformatyczny. Oto wczoraj z KPRM z Departamentu Zarządzania Systemami wychodzi pismo do urzędów gmin i jest tam m.in. takie zdanie: Dostęp do bazy wniosków będzie możliwy tylko za pomocą aplikacji Źródło. Wszystko pięknie może wyglądać, ale może się to stać wręcz niewykonalne, bo do takiej bazy należy mieć odpowiedni sprzęt, komputer, monitor, czytnik kart dostępowych, sprzęt musi być odłączony od systemów internetowych, urzędnik pracujący nad nim musi mieć kartę dostępową. Niektóre gminy sobie poradzą, ale niektóre nie poradzą sobie bez pomocy finansowej na dosprzętowanie, nawet jak ten system wprowadzimy. Dzisiaj przed posiedzeniem Komisji zapytałem pana ministra – i bardzo dziękuję, że pan minister pochylił się nad tą kwestią i postara się ją przeanalizować –

o problem z życia z jednej gmin w Wielkopolsce. Mąż chce skremować żonę, która zmarła w Polsce. Kto ma pokryć koszty kremacji? Gdyby nie znalazły się osoby, które przekazały środki finansowe na ten cel, byłby problem, bo on chce urnę z prochami żony zabrać do Ukrainy. Dziękuję panu ministrowi, który obiecał, że sprawę przeanalizuje, bo nie jest to problem jednostkowy.

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, w nawiązaniu do wypowiedzi pana przewodniczącego Piotra Kalety. Panie Piotrze, rozmawiamy. Pan powiedział o podkomisji, ale ja przypomnę, że kilka miesięcy temu, w poprzednim roku, powołana została podkomisja ds. dezyderatu – chodzi o pracowników cywilnych MSWiA. Czy do dzisiaj ta podkomisja chociaż raz się spotkała? Czy jest jakiś wniosek z tej podkomisji?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle, przepraszam, ale niech pan nie wprowadza w błąd, dlatego że dezyderat został skierowany do podkomisji stałej ds. służb mundurowych i podkomisja się zbierała, ale w innej kwestii, natomiast nie miała czasu zebrać się w sprawie dezyderatu. To nie jest podkomisja powołana tylko ds. dezyderatu, ale też do innych rzeczy, więc to pytanie należy skierować do pana przewodniczącego Jarosława Zielińskiego.

Posel Tomasz Zimoch (Polska2050):

Wszystko rozumiem, ale problem, o którym mówię, polega na tym, że jeżeli to trafi do podkomisji, to będzie to trwało – kwartał, pół roku, a może nawet rok. Rozmawiamy, przygotujemy się do debaty sejmowej. Przecież my nie dyskutujemy, nawet jak nowelizujemy tę ustawę, bo wszystko jest szybko, wszystko jest w tempie ekspresowym. Najlepiej nie zgłaszać poprawek, bo chcemy to szybko przerzucić do Senatu, najlepiej nie przyjmować poprawek opozycji, a po kilku tygodniach okazuje się, że gotowe poprawki opozycji są jednak kierowane i pojawiają się w kolejnych nowelizacjach. Dzisiaj będzie podobnie. Kilkadziesiąt minut temu pojawił się druk sejmowy, o którym mamy od godz. 20 rozmawiać. Jest wiele problemów, o których tutaj państwo posłowie powiedzieli, na spokojnie, choćby organizacje pozarządowe. Od 24 lutego widzimy, jaką siłę mają organizacje pozarządowe i jak im trzeba pomóc. Aż mnie kusi, by poszukać porównania sportowego i powiedzieć, czym są te organizacje, a także setki wolontariuszy polskich od wielu miesięcy. Trzeba rozmawiać i dyskutować o konieczności znacznej pomocy samorządom. Za chwilę pojawią się problemy z nauczaniem. 500 tys. dzieci, które są w Polsce, jest podobno poza systemem nauczania, więc mówię: debatujemy, rozmawiamy spokojnie. Stąd ten wniosek, o którego poparcie raz jeszcze proszę; debatujemy na posiedzeniu Sejmu.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Jeszcze pan poseł Borys chciał zabrać głos i potem oddam głos panu ministrowi, jeżeli chciałby odpowiedzieć, ewentualnie panu dyrektorowi, a potem przystąpimy do głosowania.

Posel Piotr Borys (KO):

Bardzo krótko. Po pierwsze chciałbym poprzeć to, co mówi pan poseł Zimoch. Po drugie, każdy z nas, zaangażowany w sprawę pomocy dla Ukrainy, jest w stanie zaświadczyć, że sytuacja wygląda dokładnie tak, jak przedstawił to pan poseł Zimoch. Ja osobiście z grupą kilkudziesięciu wolontariuszy prowadzę punkt pomocy humanitarnej w stutysięcznym mieście powiatowym, wolontarystycznie, bez pomocy samorządu, bez pomocy rządu. 150 ton żywności, leków wysłane na Ukrainę i codziennie kolportowane do obecnych ponad tysiąca czy nawet 2 tysięcy w tej chwili uchodźców z Ukrainy. Wczoraj mieliśmy taką sytuację, że zabrakło żywności, a 150 osób czekało w kolejce. Żaden z nich nie otrzymał jeszcze ani złotówki wsparcia, a ich zasoby po prostu się wyczerpały. Jest ogromna luka w systemie pomiędzy tym momentem, kiedy przyjdą środki finansowane przewidziane ustawą i wsparciem, a realną możliwością utrzymania się, takiej zwykłej egzystencji wynikającej z zabezpieczenia żywności. Naprawdę pojawia się ogromna luka i te najbliższe tygodnie są kluczowe. Nie wszystkie osoby znajdują pracę, nie wszyscy są w stanie otrzymać pomoc, wiele z tych osób jest w ośrodkach, wiele z tych osób wynajmuje mieszkania bądź ma je udostępnione, natomiast nie ma możliwości zasobów własnych, podkreślam raz jeszcze, na żywność. To już spotyka sporą część z 1600 tys. obecnych uchodźców z Ukrainy. Tę lukę oczywiście wypełniają wolontariusze, darczyńcy, ale

tworzą się już naprawdę problemy, ogromne problemy braku zapasów, zmniejszenia aktywności darczyńców, dlatego potrzebne jest tutaj państwo. Dlatego uważam, że ta debata powinna się odbyć, po to żeby rozwikłać, rozwiązać problemy, które będą nas czekały w ciągu najbliższych tygodni i miesięcy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję. Wyczerpaliśmy listę osób pytających. Bardzo proszę, panie ministrze, jeśli zechciałby pan odpowiedzieć.

Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:

Od razu odpowiem panu posłowi, który dopytywał mnie o kremację. Otrzymałem informację, że w ramach zasiłku pogrzebowego finansujemy tę usługę i powinno to być ujęte, czyli jeżeli jest taki problem w samorządzie, to prosiłbym pana posła, żeby przekazać informację, jakiego samorządu to dotyczy, bo widocznie w samorządzie jest jakiś problem. Jeśli chodzi o przewóz tych osób, to zgodnie z prawem w zakresie wywozu czy przewozu wchodzi tu przepisy dotyczące MSWiA.

Odpowiadając panu posłowi, który nie uczestniczył w debacie, chcę powiedzieć, że przedstawialiśmy cały zasób informacji, również o dobrej współpracy między samorządem i rządem i ona się potwierdza, bo jest ta pomoc. Myślę, że jakby pan poseł był od początku na posiedzeniu, to te wszystkie informacje, które przedstawialiśmy, przekonałyby pana do tego, że tak jest. W związku z tym uważam, że nie potrzeby w tej chwili przechodzić do debaty na poziomie parlamentarnym, bo dzisiejsze wyjaśnienia z naszej strony, jak również uzupełnienie pana dyrektora Wróbla, są wystarczające.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Pan dyrektor Wróbel chciał jeszcze zabrać głos?

Zastępca dyrektora departamentu w MSWiA Szymon Wróbel:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Padło pytanie skierowane do mnie; pan poseł Zimoch pytał, kiedy były uruchamiane środki. Ja podałem rzeczywiście dane z 9 maja, ale to nie jest 528, tylko 582 mln zł, ponad, i to jest stan na 9 maja. Natomiast środki na wypłaty były już uruchomione, przekazywane wojewodom w celu wypłaty samorządom 18 i 21 marca, a więc dosłownie w ciągu tygodnia po wejściu w życie ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy. I te pieniądze, jak wcześniej powiedziałem, są uruchamiane na bieżąco zgodnie z zapotrzebowaniem, które jest przekazywane przez poszczególne samorządy i poprzez poszczególnych wojewodów trafiają do gmin.

Jeśli chodzi o szczegółowe dane dotyczące powodów odmów, terminów rozpatrywania wniosków, to jak powiedziałem, z racji tego, że nie mamy centralnego systemu teleinformatycznego, to takimi danymi ministerstwo nie dysponuje. A gdybyśmy mieli je zbierać na tzw. piechotę, to musielibyśmy po prostu pytać poszczególne urzędy, rozsyłać ankietę, co by angażowało osoby bezpośrednio uczestniczące w tych działaniach.

Jeśli chodzi o kwestię numeru PESEL, konieczności jego posiadania, to taka zmiana została wprowadzona ostatnią nowelizacją. Zgodnie z przepisami po wejściu w życie tej ustawy taki numer należy wpisywać do nowego wniosku. Jest to jedyna możliwość weryfikacji, czy mamy do czynienia z obywatelami Ukrainy w rozumieniu ustawy. Mielśmy sygnały, że pewna część nieuczciwych wnioskodawców, korzystając z pewnych luk, próbuje uzyskiwać środki tego świadczenia na nienależne osoby, że tak powiem. Nie ma żadnych wątpliwości, że po zmianie ustawy numer PESEL powinien być umieszczany w tych wnioskach i to jest obowiązek, który wynika wprost z nowo uchwalonych przepisów.

Co do obywateli Ukrainy, obywateli polskich, to rzeczywiście ustawa jest tak skonstruowana, że dotyczy tylko obywateli Ukrainy w rozumieniu ustawy, a więc nie dotyczy obywateli polskich. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Zakończyliśmy debatę, przystępujemy do głosowania. Ponieważ pani marszałek skierowała do nas wniosek, poddam go pod głosowanie. Przeczytam go.

W nawiązaniu do pisma pani marszałek Sejmu z dnia 28 kwietnia – bardzo bym prosił, panie pośle Baszko, o nieprzeszkadzanie, bo potem pan zagłosuje inaczej i będzie

problem – w sprawie wniosku Koła Parlamentarnego Polska 2050 o przedstawienie na posiedzeniu Sejmu „Informacji Prezesa Rady Ministrów na temat stanu wypłaty świadczeń obywatelom Ukrainy, którzy przybyli do Polski po 24 lutego 2022 r., w szczególności jednorazowego świadczenia w wysokości 300 zł (o którym mowa w art. 31 ustawy z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa) oraz świadczeń z programu Rodzina 500+, a także świadczenia dla osób, które zapewniły uchodźcom z Ukrainy zakwaterowanie i wyżywienie w swoich domach (na podstawie art. 13 ww. ustawy) oraz działań koordynacyjnych podejmowanych przez wojewodów w celu usprawnienia procesu udzielania tych świadczeń” uprzejmie informuję panią marszałek, że Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych na posiedzeniu w dniu 10 maja zapoznała się z informacją przedstawicieli rządu na ten temat i uznała ją za wystarczającą.

Jeżeli państwo jesteście za przyjęciem tego wniosku, to to będzie oznaczało, że informacja nie będzie przedmiotem obrad Sejmu, że Komisja wyczerpała kwestię wysłuchania informacji. Jeżeli państwo zagłosujecie przeciwko temu wnioskowi, to będzie to oznaczało, że informacja powinna być przedmiotem obrad Sejmu. Głosowanie za oznacza, że przekażę pani marszałek informację, że nie ma potrzeby debaty na posiedzeniu Sejmu, a głos przeciw oznacza, że powinniśmy odbyć debatę parlamentarną.

Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za tak sformułowanym wnioskiem, czyli za uznaniem informacji za wystarczającą? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Zamykam głosowanie, proszę o podanie wyników.

Głosowało 30 posłów, za przyjęciem informacji opowiedziało się 17 parlamentarzystów, przeciwko było 13, nikt nie wstrzymał się od głosowania. Stwierdzam, że Komisja uznała, iż informacja przedstawiona przez przedstawicieli MPiPS oraz MSWiA jest wystarczająca. W związku z tym temat ten nie będzie przedmiotem obrad Sejmu.

Dziękuję bardzo, w ten sposób wyczerpaliśmy porządek obrad. Przypominam, że o godz. 20 rozpoczniemy kolejne posiedzenie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych w tej samej sali.